



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

NUMERATY I POŁOŻENIA przyjmują wyprzedziło Inżynier, handlarz i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-A ALEJA Nr. 28. — TELEFON Nr. 28.

Redaktor lub jego zastępca przejmują odpowiedzialność za treść i wydanie, jeżeli ogłoszenia od g. 2-10 wiesz. Półrocznik 6000, rocznik 10000.

NUMERATY WYDANE: Rozkład nr. 2, półrocznik nr. 2, kwartale nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

GENY OGLASZAJĄCY: Za wieszki polityczne i społeczne 1000, za wieszki ekonomiczne i literackie 500, za wieszki ogłoszeniowe 200, za wieszki ogłoszeniowe 100, za wieszki ogłoszeniowe 50, za wieszki ogłoszeniowe 25, za wieszki ogłoszeniowe 10, za wieszki ogłoszeniowe 5, za wieszki ogłoszeniowe 2, za wieszki ogłoszeniowe 1.

Agencja: w Rakowie, Noworodomska, Myszkowie, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarsa kop. 20.

TEATR „ODEON”
II Aleja № 43, W. Krzemienieckiego
Najstarszy w Królestwie
Telefon Nr. 4-77.

Program od środy 13 do wtorku 19 Stycznia 1915 roku.

UWAŻA! Do wszystkich obrazów nadpły polskiej

ZBRODNICZA SZAJKA

(DRA M A T)

Fatalna namiętność (Dramat) || **Córka czarownicy** (dramat)
 Polowanie na kaczki morskie (z natury) || Spadek (Komedja E. Charlier)
 Latawiec (komiczny) || **Kąpiele morskie** (z natury)
 Skandal na balu (komiczny) || **Podarunek wieszczki** (ant. w kolortch)
 Stup z nagrodami na zabawie lud

Ceny miejsc: zniżona 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop.
Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o g. 3-ej koniec o 9-ej wieczór.

Teatr PARYSKI II Aleja Nr. 19

Program od piątku 13-go do wtorku 19-go stycznia 1915 roku.

WYZNANIE

Socjalistyczny dramat w 2 częściach.

ALBANJA (wspan. zdy. z nat.) — Ostatnia przestroga (dramat).
 Maks Linder w roli doróżkarza (b. komiczne).
RYBACY (dramat). — **NAWISTNY** (dramat).
 Maks Linder królem mody (b. komiczne).

NAD PROGRAM:
Przygoda muchy (komedja).

Początek przedstawień w niedziele i święta o godz. 3 po poł., w soboty o godz. 4 po poł., a w dni powszednie o godz. 5 po poł.
 Ceny miejsc: Kupon do łoży 30 k. Krzesło parterowe 20 k. Galeria 10 k.

TEATR CORSO w Czwartek dnia 15 Stycznia 1915 roku.

NITOUCHE

Operetka w 4-ach aktach. Słowa Henri Meilhac i Albert Milland, muzyka Hervr.

KALODONT

Wszystko jest — wszystko do życia
 otrzymać aby była, czyste i zdrowe
 Żądać wszędzie.

BYSTYDZIŃSKI I PIENKOWSKI
Apteka w Częstochowie.

MIGRENO-NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez opłaty
 przeciwko migrenie
 bólom głowy, nerwicy i t. p.

Oryginalne nazwy proszku w żółtym opakowaniu z czerwonymi drukami i znakiem Lis.
 Nabywać można we wszystkich aptekach i składkach aptecznych.

Doktor BRONIA TOWSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 04.

ChOROBY skóra, włośni, pęcherzy, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-6 popoł. Poale od 2-4 popołudniu. Stojąca wzdłuż ulicy wstępująco SALWARSANU (HATA 001914) badanie krwi na tyfisie.

Lekarz Dentysta
Stefan BARYLSKI
 przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp
 Częstochowa II Aleja № 48.

Manja lojalności.

Jak niektórzy z naszych wrogów politycznych pomawiają nas zawsze o manję buntu, tak ludzie uczciwi zauważają, i to słusznie, że my Polacy cierpiemy raczej dotkliwie na manję lojalności. Ma więc swoją lojalność, ma Kongresówka, ma Poznańskie, ma i Galicja z Krakowem.

Oto czytamy w „Głosie Narodu”: Ze wszystkich zalet i wad naszego miasta, jakie obecne czasy wykazały i uwypukliły, najjaśniejszą wybiła się jaw i bliższy wolać — cnota lojalności. Lojalność naszą doprowadziłyśmy do najwyższej potęgi, tworząc na przyszłość apitowy wzór, a Krakowowi pomnik w aktach administracji. — Najważniejszym z przejawów tej nadlojalności jest powstały niedawno i połączający się wolać chwalebny zwoyczaj gromadzenia przez Krakowian wszelkich możliwych legitymacji. powiadań, pozwoleń itd. itd.

Mimo tłumaczeń władz, iż życie, ruch i oddanie się interesom. wewnątrz twierdzy nie jest niczem krepowane, ludzie zaopatrują się masowo w świadectwa, paszporty itp., twierdząc, że „zawsze to lepiej iść ozarno na bielem”, albo na niebieskiem, czerwonym

(bo różnych kolorów bywają blankiety świadectw).

Przeciętny krakowianin nosi teraz przy sobie najmniej kilka świadectw i legitymacji, jak: metryka, świadectwo szczepienia ospy malarzycznej (nb. o ile ma!) akt zejścia rodziców i bliższych krewnych, fotografie, wielu ma paszporty na zagranicę, posiadaczem z biura, gdzie pracuje, karty członkowskie stow. np. Arcybractwa ojczej śmierci, klubu automobilistów itd. itd. Portfel krakowianina sprawia wręcz nie raczej walizki ozłotwieka, wybierającego się gdzieś w półroczną podróż.

Instyтуcja, gdzie nasza lojalność znajduje najożęsiej ujęcie, jest Komenda twierdzy. Nieszczęśliwy urzędnik od legitymacji zaistawia musi codziennie stopy podać piśmiennych i setki ustnych prób, nie próbując już nawet tłumaczyć „lojalnym” obywatelom o braku potrzeby tądanych legitymacji. Jeden prosi o wystawienie mu pozwolenia — na chodzenie z Podgórze do Krakowa, lub odwrotnie, drugi chce tegoż na odbywanie spaceru wieczorem po linji A—B, inny chce mieć świadectwo na pójście do kąpieli, jeszcze inny na ostrzyżenie się i kupienie sobie nowej brzytwy itp. czyż się słowa „ja mam pozwolenie

nie pójścia na dworzec” sprowadza do biura Komendy kilkadziesiąt jego znansionych, tłumaczących swą chęć uzyskania podobnego świadectwa, przewidywaniem „na wszelki wypadek”.

Wyrodziła się już taka manja gramadzenia legitymacji, a ogłoszenia wladz o absolutnym braku potrzeby tego powodują tylko skutek przeciwny, po każdym ogłoszeniu liczba pententów wzrasta. Tacy my już jesteśmy... lojalni.

— o —

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.
 Komunikat głównej kwatery niemieckiej z 12 b. m. ze Wschodniego teatru wojny donosi: W Prusach Wschodnich nie nowego. Rosyjskie ataki w północnej Polsce nie odniosły skutku. Nasze ataki na zachodniej stronie Wisły, mimo niepomyślnego powietrza, powiodły się na kilku miejscach. Na wschodnim brzegu Pilicy nie się nie zmieniło.

Komunikat francuski.
 Pomiędzy morzem a Lys był z przzerwami chwilkami mniej gwałtowny ogień działowy. W okolicy Ypres mogła nasza artylerja skierować do brzoj wycołowanie ogień przeciw nieprzyjacielskim rowom strzelniczym. Pomiędzy Lys a Oise zdobyliśmy po gwałtownej walce row strzelniczy. Na północ-wschód Soissons odparliśmy wczoraj atak niemiecki. Później wystąpiliśmy zaczepnie i zdobyliśmy nieprzyjacielski row strzelniczy o długości 500 metrów. Na północ Parthes zdobyliśmy, po odparciu kontrataków row strzelniczy o długości 200 metrów. Na północ Beau Sejour chciał nieprzyjaciel koniecznie odebrać utraconą pozycję w lesie. Jego kontratak odparliśmy, przyczem poniosł znaczne straty.

Pod Warszawa.
 Dziennik pesterński „As Est” publikuje informacje, które otrzymał z niemieckiej głównej kwatery w Królestwie Polskiem. Według tejsze Rosjanie otrzymują codziennie posiłki, atoli od pewnego czasu zmuszani są do ofensji. Cołajają się zajmują sta-

nowiska uprzednio przygotowane, co poięć czyni trudnym. Chociaż Rosjanie liczebnie są silniejsi, mają nad nimi Niemcy przewagę. Tylko posuwając się ku Warszawie stało się teraz nieco powolniejszem. Sukces polityczny, któryby oznaczał wzięcie Warszawy nie pozostawałby w stosunku do wielkich ofiar, jakieby pochłoniął szturm na Warszawę. Sąd walki krocza w tempie powolniejszem.

Odezwy do polskich tułaczy.
 Gazeta czeska „Lidowe Nowiny” donosi, że na całej przestrzeni Czech i Moraw rozpowszechniono drukowane odezwy rosyjskie w języku polskim. Przeszaczone są więc wiodacnie dla wygnańców polskich, przywracających w Czechach i na Morawach i wpływającą chęć na usposobienie ludności polskiej na terenie austriackim.

Sprawy kościelne w Galicji.
 Współpracownik „Głosu Rusi” miał rozmowę z prokuratorem świątobliwego Synodu Sablerem o Galicji wschodniej. Sabler między innymi powiada: W obecnych warunkach nie może być nawet mowy o prawidłowym ustroju prawosławnej cerkwi w Galicji. Duchowna władza pilnie śledzi wszelkie objawy. Przyjdzie czas a ona wystąpi z właściwymi propozycjami dla odwieczności rosyjskiej ziemi halickiej. Opowiadanie o gwałtownym nawracaniu Unitów już dla tego są bezprzedmiotowe, ponieważ tam gdzie ułwa się gwałtu, powinna być sila. Archirej Kulogian, zaś takiej władzy nie posiada i nie powierzone mu żadnej władzy dla nawracania gwałtownie Unitów.

Szkolnictwo w Galicji.
 W Galicji wschodniej i na Bukowinie urządzono kursy dla nauki języka rosyjskiego. Kursy takie powstały we Lwowie, Samborskiej, Tarnopolu, Czerniowcach i Stanisławowie. Oprócz języka rosyjskiego uczą historji rosyjskiej i literatury oraz metody nauczania języka rosyjskiego. Otwarto też już cały szereg rosyjskich szkół początkowych. Personel naukowy szkół sprowadzają z gubernji ohełmskiej, kijowskiej

